

Padam

Maria Peszek

Bez Ciebie znaczę mniej
Niż pocztowy znaczek
Bez Ciebie jest mnie pół
Bez Ciebie jestem jak
Z powyłamywanymi nogami stół

Jesteś rzeczą, która sprawia
Że od razu się naprawiam
A na jedno Twoje tak
Się zaczyna świat
Nie mów mi: „Bądź realistką”
Ja, kochanie, chcę mieć wszystko
Nie mów mi: „Bądź realistką”
Ja wszystko chcę mieć

Chodź, pokażę Ci garaże
Garaże pełne marzeń
I zajezdnie gwiazdne Ci otworzę
Moich chorych myśli morze

Jesteś rzeczą, która sprawia
Że od razu się naprawiam
A na jedno Twoje tak
Się zaczyna świat
Nie mów mi: „Bądź realistką”
Ja, kochanie, chcę mieć wszystko
Nie mów mi: „Bądź realistką”
Ja wszystko chcę mieć

Padam, padam
Tak się cieszę, że Cię mam
Nikom Cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że Cię mam
Nikom cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że Cię mam

Bez Ciebie znaczę mniej
Niż pocztowy znaczek
Bez Ciebie jest mnie pół
Bez Ciebie jestem jak
Z powyłamywanymi nogami stół

Jesteś rzeczą, która sprawia
Że od razu się naprawiam
A na jedno Twoje tak
Się zaczyna świat
Nie mów mi: „Bądź realistką”
Ja, kochanie, chcę mieć wszystko
Nie mów mi: „Bądź realistką”
Ja wszystko chcę mieć

Padam, padam
Tak się cieszę, że Cię mam
Nikom Cię nie dam
Padam, padam

Tak się cieszę, że Cię mam
Nikom cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że Cię mam
Padam, padam
Nikom Cię nie dam
Padam, padam
Tak się cieszę, że Cię mam
Padam, padam
Nikom Cię nie dam
Padam, padam